

## Zamiast wstępu

Publikacja powyższa inicjuje powstanie ogólnopolskiego czasopisma metodycznego poświęconego edukacji przyrodniczej w szkole podstawowej. Wiele środowisk nauczycielskich wychodziło z podobną inicjatywą wydawniczą, z reguły jednak propozycje te mają charakter regionalny. To, czy proponowany przez nas kwartalnik będzie efemerydą, czy też na stałe zagości w świadomości nauczycieli zależy będzie od nas wszystkich.

Chcemy, żeby było to pismo innowacyjne na wysokim poziomie. Będziemy zamieszczać w nim przede wszystkim materiały pisane przez nauczycieli, którzy zechcą się podzielić z innymi swoimi doświadczeniami z pracy w reformującej się szkole.

Chcemy, żeby pismo prezentowało rozwiązania holistyczne w nauczaniu przyrody umożliwiające uczniom, zgodnie z Podstawą programową..., poznawanie świata w jego jedności i złożoności, wspomagające ich samodzielność uczenia się, inspirujące ich aktywność badawczą oraz rozbudzające ich ciekawość poznawczą oraz motywującą do dalszej nauki.

Nie zapominamy przy tym, że nauczanie przyrody ma przygotować ucznia do skutecznego uczenia się w gimnazjum przedmiotów przyrodniczych: biologii, chemii, fizyki i geografii.

Zdajemy sobie bowiem sprawę z tego, że podstawowe zagrożenie dla szans, jakie daje zaproponowane w reformie rozwiązanie wynika z nieuświadomianego częstokroć utożsamienia przyrody z jednym z dotychczasowych przedmiotów nauczania („przyroda jako biologia inaczej”, „przyroda jako fizyka inaczej”, „przyroda jako chemia inaczej”, przyroda jako geografia inaczej”). Tak się niestety dzieje. Anegdotycznie brzmi fakt, że w „Głosie Nauczycielskim” (Nr 29 z 19 VII 2000 r.) I Ogólnopolskie Forum Nauczycieli Przyrody, na którym będzie kolportowany ten zeszyt specjalny, zostało określone jako Forum Biologów.

Utożsamienie przyrody z jednym z dotychczasowych przedmiotów nauczania wieść będzie nieuchronnie do stworzenia w świadomości ucznia spaczono obrazu świata przyrody i utrudni (a może nawet uniemożliwi) skuteczne uczenie się przedmiotów przyrodniczych w gimnazjum i liceum. Że nie są to zagrożenia wydumane pokazują doświadczenia norweskie. Dokonane tam w szkole podstawowej i w gimnazjum utożsamienie „Przyrody” (Science) z biologią doprowadziło do wyparcia że świadomości uczniów faktu istnienia opisu świata charakterystycznego dla fizyki i chemii. Niezbędna okazała się reforma reformy. Nauczyciele science są doksztalceni w zakresie fizyki i chemii (przy ogromnych, dodatkowych nakładach).

Uważamy, że nauczyciel przyrody musi być przygotowanym kompletnie, na dobrym poziomie merytorycznym i w sposób zrównoważony z czterech przedmiotów przyrodniczych: biologii, chemii, fizyki i geografii.

Pogląd powyższy uzyskał akceptację na zorganizowanej przez MEN i Uniwersytet Wrocławski konferencji naukowo-metodycznej „Nauczyciel przyrody – kursy kwalifikacyjne” (Krobielowice, 17-18. 06. 1999 r.). Wypracowany na tej konferencji ramowy program kursu kwalifikacyjnego staje się standardem w kształceniu nauczycieli. To dobry znak, że kształcenie nauczycieli przyrody idzie w odpowiednim kierunku.

W pierwszym numerze kwartalnika „Edukacja przyrodnicza w szkole podstawowej” zamieścimy prace wyróżnione w konkursie

„Nauczanie przyrody – po roku doświadczeń”, które będą zaprezentowane podczas I Ogólnopolskiego Forum Nauczycieli Przyrody (Wrocław, 18.09.2000 r.).

W Zeszyte specjalnym zamieszczono teksty wykładów oraz materiały wypracowane podczas warsztatów na konferencji naukowo-metodycznej „Nauczanie przyrody a standardy wymagań egzaminacyjnych” zorganizowanej na zlecenie MEN przez Uniwersytet Wrocławski w Polanicy Zdroju 27-28 marca 2000 r. Mamy nadzieję, że teksty te Państwa zainteresują.

Zespół Redakcyjny